Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. | PAŹDZIERNIK 1930 | Nr. 10

ZWIASTUN SZCZĘŚCIA

Miesięcznik dla spraw drobnych oszczędności, rent, listów zastawnych, losów i papierów wartościowych

Zawiera autentyczne wykazy losujących obligacyj

5 zł rocznie | Redakcja i administracja: Kraków, ul. Gołębia 2 | Numer pojedynczy 50 gr

Konto czekowe P. K. O. Nr. 408.590 | Telefon Nr. 37-97

Tabela urzędowa

Wylosowanych do amortyzacji w dniu 1-go października 1930 r. seryj oraz premij do obligacyj 4% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej 1928 r.

(Dz. U. R. P. z r. 1928 Nr. 14. poz. 99, Nr. 21. poz. 190 i Nr. 64. poz. 587 oraz Monitor Polski z r. 1928 Nr. 140 poz. 242).

Ciągnienie V.

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
530	27	500	810	7	250	989	5	500	1196	3	250	1471	2	250	1713	35	250
	33	250		28	„		42	250		22	„		50	„	1717	20	„
534	39	„		45	1000	994	16	„	1213	15	1000	1474	25	25000		34	„
	50	„	821	21	250		39	1000		16	250		31	250	1732	15	500
572	3	„		29	„		48	250		18	„		42	„		24	250
	15	1000	837	23	„	1006	6	„	1219	2	500	1477	26	„		39	„
	21	250		38	500		29	„		46	250		35	500	1762	15	„
615	2	500	844	25	10000	1010	6	„	1243	13	„	1532	11	„		24	„
	46	250		31	250		29	„		29	„		24	250	1766	2	„
665	7	„		45	„	1012	34	„	1259	50	„	1533	21	„		50	„
	41	„	882	11	500		49	„	1261	8	500		29	„	1768	23	„
679	34	„		24	250	1016	16	„		48	250	1538	34	„		38	500
	35	„	914	13	„		36	„	1319	11	500		35	„	1788	2	250
687	50	„		28	„	1036	24	1000		16	250	1548	14	500		50	„
691	26	„	915	2	„		29	250	1335	27	500		40	250	1832	13	„
	35	500		50	„		33	„		33	250	1569	11	500		29	„
703	9	250	924	33	„	1105	12	500	1361	25	„		16	250	1917	8	500
	21	„		42	500		26	250	1383	9	„	1604	37	„		48	250
743	7	1000	925	6	250		48	„		37	500		43	„	1957	12	„
	48	250		25	1000	1136	23	„	1402	27	„	1614	37	„		30	„
	50	„		28	250		38	500		33	250		43	„	1959	26	„
748	3	„	936	12	„	1180	1	250	1404	34	„	1619	6	„		39	„
	22	„		30	„		46	„		47	500		29	1000	1967	25	„
785	26	„	971	23	„	1182	13	„	1448	3	250		45	250		41	„
	39	„		29	500		28	„		34	500	1636	39	„	1975	27	500
808	8	500	978	9	250	1188	9	„	1466	9	250		50	„		33	250
	48	250		35	500		35	500		35	500	1713	34	„	2002	22	1000

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
2002	33	250
	47	„
2004	46	„
2018	20	„
	30	1000
	38	250
2023	7	„
	19	500
	31	250
2025	26	„
	39	„
2030	9	500
	22	250
	24	„
2047	13	„
	28	„
2060	12	„
	22	„
	28	1000
2063	13	250
	28	„
2065	21	„
	29	„
2099	13	„
	29	„
2126	34	„
	35	„
2151	9	„
	37	500
2168	29	250
	47	„
	49	1000
2181	8	500
	48	250
2218	11	„
	39	1000
	41	250
2234	16	„
	36	„
2243	23	„
	29	500
2281	50	250
2322	34	„
	49	500
2335	3	250
	22	„
2343	39	„
	50	„
2351	10	„
	49	„
2386	34	„
	47	500
2421	26	250
	35	500
2450	11	„
	24	250
2455	7	„
	24	500
2499	13	250
	44	„
	50	1000

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
2519	2	250
	34	500
2530	13	250
	29	„
2535	30	„
	32	„
	45	1000
2553	16	250
	36	„
2573	23	„
	38	500
2584	9	250
	37	500
2597	14	„
	40	250
2599	2	„
	34	500
2629	9	250
	35	500
2633	23	250
	29	500
2671	5	„
	42	250
2697	34	„
	47	500
2714	23	250
	29	500
2728	9	250
	21	„
2758	46	„
2767	34	„
	49	500
2774	3	250
	22	„
2788	7	„
	41	„
2792	34	„
	47	500
2810	13	250
	29	„
2829	16	„
	36	„
2833	8	„
	34	10000
	45	250
2863	14	500
	40	250
2870	25	„
2876	6	„
	29	„
2902	14	1000
	26	250
	42	„
2922	15	„
	24	„
2923	3	„
	34	500
2935	46	250
2972	16	„
	36	„
2989	8	500

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
2989	48	250
3046	1	„
	46	„
3051	21	„
	29	„
3064	9	„
	37	500
3070	26	250
	35	500
3127	25	250
	41	„
3138	25	„
3188	33	„
	42	500
3237	50	250
3259	9	„
	37	500
3265	9	250
	35	500
3303	12	250
	30	„
3327	34	„
	35	„
3330	2	„
	50	„
3333	34	„
	47	500
3345	3	250
	33	500
3356	33	250
	42	500
3396	33	250
	34	„
3400	27	„
	33	10000
	42	250
3427	11	500
	24	250
3435	2	„
	34	500
3455	34	250
	47	500
3461	2	„
	46	250
3472	33	„
	34	„
3505	25	„
3543	39	„
	50	„
3583	33	„
	42	500
3587	3	250
	22	„
3594	3	„
	34	500
3621	39	250
	50	„
3636	6	„
	29	„
3650	1	„
	46	„

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
3654	3	250
	22	„
3675	34	„
	47	500
3680	8	„
	48	250
3698	25	„
3699	3	„
	34	500
3724	2	250
	50	„
3760	13	„
	29	„
3763	2	„
	34	500
3787	3	250
	34	500
3789	13	250
	29	„
3793	50	„
3794	8	500
	48	250
3820	46	„
3823	11	500
	16	250
3857	1	„
	4	„
	37	1000
3867	16	250
	36	„
3871	6	„
	29	„
3880	3	„
	22	„
3909	25	„
	41	„
3935	12	„
	30	„
3949	16	„
	36	„
3950	7	„
	41	„
3954	4	1000
	24	250
	40	„
3958	10	„
	49	„
3961	6	„
	29	„
3977	2	500
	46	250
4034	29	1000
	38	250
	43	„
4056	26	„
	35	500
4066	9	250
	35	500
4147	23	250
	46	500
	50	250

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
4148	2	250
	50	„
4151	7	„
	24	500
4161	21	250
	29	„
4209	2	1000
	22	250
	24	„
4232	16	„
	36	„
4247	25	„
4265	7	„
	24	500
4272	11	1000
	39	250
	43	„
4282	21	„
	40	„
	50	1000
4307	1	250
	46	„
4347	34	„
	49	500
4352	3	250
	33	500
4381	3	250
	33	500
4385	20	250
	34	„
4444	29	„
	30	„
	35	1000
4470	2	250
	34	500
4509	5	„
	42	250
4537	5	500
	42	250
4602	21	500
	24	250
	50	„
4644	23	„
	29	500
4652	11	„
	16	250
4654	3	„
	33	500
4687	13	250
	28	„
4726	10	„
	27	1000
	43	250
4730	8	„
	18	„
	33	1000
4736	13	250
	28	„
4767	9	„
	21	„
4777	6	„

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
4777	39	1000
	41	250
4781	1	„
	46	„
4812	2	„
	21	1000
	41	250
4849	23	„
	38	500
4878	37	250
	43	„
4886	4	500
	14	250
	45	„
4890	33	„
	34	„
4940	13	„
	28	„
4959	23	„
	38	500
4987	5	„
	42	250
5005	2	500
	46	250
5047	7	„
	41	„
5060	3	„
	33	500
5087	4	1000
	31	250
	40	„
5094	26	„
	39	„
5111	34	„
	47	500
5116	9	250
	37	500
5118	5	250
	20	„
	30	10000
5127	25	250
5152	26	„
	35	500
5156	9	250
	21	„
5182	7	„
	24	500
5184	25	250
	41	„
5187	7	„
	24	500
5205	2	250
	24	„
	50	500
5248	25	250
	41	„
5260	8	500
	48	250
5287	37	„
	43	„
5288	33	„

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
5288	34	250	5869	3	1000	6324	2	250	6946	11	500	7646	7	250	8139	34	250
5375	7			24	250		34	500		16	250		46	„		49	500
	24	500		38	„	6363	7	250	6956	23	„		47	25000	8153	11	500
5389	7	250	5873	27	„		41	„		29	500	7661	21	250		16	250
	41	„		30	1000	6372	11	500	6982	23	250		29	„	8166	34	„
5391	26	„		46	250		16	250		29	500	7667	11	500		49	„
	35	500	5887	7	250	6388	9	„	7030	37	250		24	250	8252	27	500
5398	26	250	--	41	„		35	500		43	„	7672	27	500		33	250
	39	„	5898	14	500	6394	14	„	7041	13	„		33	250	8253	9	„
5411	28	1000		40	250		40	250		29	„	7707	6	„		21	„
	35	250	5902	10	„	6411	25	„	7058	3	„		29	„	8259	12	„
	39	„		49	„		41	„		33	500	7825	33	„		30	„
5443	5	500	5922	23	„	6421	34	„	7102	3	250		34	„	8260	25	„
	42	250		29	500		35	„		8	„	7833	34	„		41	„
5453	46	„	5923	10	250	6488	9	„		17	50000		47	500	8274	26	„
5455	25	„		49	„		21	„	7113	12	250	7843	1	250		39	„
5457	33	„	5925	10	„	6512	23	„		30	„		46	„	8289	39	„
	34	„		49	„		38	500	7118	15	„	7848	21	„		50	„
5469	25	„	5946	25	„	6555	4	1000		24	„		29	„	8291	11	1000
	41	„		41	„		11	250	7152	37	„	7855	34	„		15	250
5483	22	„	5950	3	„		32	„		43	„		49	„		34	„
	26	„		34	500	6587	2	500	7196	7	„	7869	13	„	8298	23	„
	50	1000	5983	36	„		46	250		24	500		29	„		38	500
5506	12	250		37	250	6596	7	„	7214	2	250	7870	3	„	8312	14	„
	30	„		44	„		41	„		34	500		22	„		40	250
5525	13	„	6010	3	„	6607	12	„	7249	13	250	7877	33	„	8362	7	1000
	28	„		21	1000		30	„		29	„		42	500		17	250
5561	11	500		29	250	6643	27	500	7273	25	„	7887	50	250		31	„
	16	250	6029	9	„		33	250	7300	21	„	7897	18	„	8386	10	„
5584	20	„		21	„	6650	42	10000		29	„		31	250		15	1000
	34	„	6031	46	„		47	250	7327	50	„		44	500		36	250
5586	34	„	6058	13	„		48	„	7330	15	„	7901	5	„	8390	37	„
--	49	„		28	„	6674	14	500		24	„		42	250		43	„
5605	9	„	6000	20	„		40	250	7331	46	„	7905	12	1000	8393	37	„
	35	500		34	„	6686	1	1000	7369	3	„		15	250		43	„
5629	10	250	6066	21	„		5	250		34	500		18	„	8422	2	„
	49	„		29	„		40	„	7388	26	250	7919	9	„		50	„
5659	3	„	6130	15	„	6690	50	„		39	„		37	500	8455	16	„
	34	500		24	„	6730	23	„	7417	12	1000	7980	7	250		36	„
5675	2	250	6146	46	„		38	500		38	250		24	500	8494	7	„
	50	„	6150	33	„	6760	35	250		42	„	8027	37	250		41	„
5681	11	500		42	500		44	„	7463	5	500		43	„	8500	9	„
	24	250	6157	23	250		47	1000		42	250	8038	2	„		37	500
5688	20	„		38	500	6800	20	250	7519	27	500		34	500	8510	3	250
	34	„	6160	19	250		34	„		33	250	8043	4	250		22	„
5749	33	„		26	1000	6802	21	50000	7535	20	„		18	„	8547	33	„
	42	500		37	250		23	250		34	„		49	1000		42	500
5752	2	„	6166	34	„		41	„	7536	3	„	8046	6	250	8571	1	250
	46	250		49	„	6823	14	500		22	„		29	„		46	„
5791	26	„	6200	2	500		40	250	7537	34	„	8053	39	„	8610	2	500
	39	„		46	250	6835	1	„		49	„		50	„		10	250
5808	3	„	6209	16	„		46	„	7541	9	„	8087	15	„		44	„
	33	500		36	„	6838	9	„		35	500		24	„	8617	8	500
5850	3	250	6216	34	„		37	500	7553	34	250	8099	15	„		48	250
	33	500		39	1000	6851	23	250		35	„		24	„	8646	31	500
5851	50	250		43	250		29	500	7562	39	„	8116	20	„		32	250
5861	10	„	6273	15	„	6854	23	250		50	„		34	„		40	„
	49	„		24	„		29	500	7572	34	„	8123	11	500	8658	15	„
5864	8	„	6291	9	„	6914	46	250		35	„		16	250		24	„
	41	1000		32	500	6926	39	„	7623	11	500	8138	34	„	8672	26	„
	49	250		38	250		50	„		16	250		47	500		39	„

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
8682	7	250	9270	29	250
	24	500	9272	2	500
8683	9	250		46	250
	35	500	9274	37	”
8714	25	250		43	”
	41	”	9284	26	”
8719	21	”		39	”
	29	”	9290	21	”
8752	3	”		26	”
	34	500		35	1000
8782	20	250	9294	11	500
	34	”		24	250
8799	33	”	9303	33	”
	41	”		34	”
	42	1000	9319	6	”
8802	9	250		27	”
	21	”		36	1000
8811	14	500	9346	2	500
	40	250		46	250
8837	27	500	9348	20	”
	33	250		34	”
8850	3	”	9382	6	”
	33	500		29	”
8854	11	”	9392	9	1000
	24	250		30	250
8856	5	10000		37	”
	20	250	9404	33	”
	21	”		42	500
8889	26	”	9405	9	250
	35	500		37	500
8901	46	250	9417	13	250
8905	34	”		28	”
	35	”	9432	21	500
8919	2	”		34	250
	34	500		40	”
8929	3	250	9441	39	”
	34	500		50	”
8985	26	250	9475	33	”
	35	500		34	”
8992	7	250	9513	9	”
	41	”		21	”
8993	7	”	9521	15	”
	24	500		24	”
9025	11	”	9524	25	”
	24	250	9533	2	”
9028	10	”		34	500
	49	”	9567	2	250
9083	11	500		12	500
	24	250		21	250
9111	18	”	9585	16	1000
	28	50000		29	250
	48	250		33	”
9155	5	500	9613	33	250
	42	250		42	500
9223	3	”	9614	12	250
	33	500		30	”
9244	1	250	9639	13	”
	46	”		33	1000
9253	5	500		36	250
	42	250	9680	50	”
9270	6	”	9681	4	10000

Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana	Nr. serji	Nr. obligacji	Wygrana
9681	38	250	9747	49	250
	41	”	9755	30	1000
9686	1	”		45	250
	46	”		47	”
9688	33	”	9773	9	”
	34	”		21	”
9697	2	”	9802	19	”
	50	”		40	500
9705	26	”		49	250
	35	500	9835	12	”
9707	27	”		30	”
	33	250	9850	10	”
9740	33	”		49	”
	34	”	9877	8	500
9743	34	”		48	250
	35	”	9948	14	500
9747	10	”		40	250

Radzimy!

Bank Zaliczkowy i Kredytowy zamyka właśnie półrocze swej pracy na niwie rozbudowy prawdziwie ludowego systemu oszczędnościowego — cyfrą imponującą — bo wynoszącą 4 miljony kwoty ubezpieczeniowej oszczędzających.

Wprowadzając nowy system oszczędnościowy liczyliśmy się z faktem, że w obecnych stosunkach na powodzenie liczyć może jedynie ludowa forma drobnych oszczędności związanych z ubezpieczeniem życiowem.

Przeciętny, bowiem obywatel nie umie korzystać z normalnych form lokat swych drobnych oszczędności z tego choćby powodu. że nie widzi on w tem właśnie korzyści, — kilkudziesięciogroszowa wkładka dzienna nie daje mu przy najsilniejszym chociażby optymiżmie nadzieji nawet ubezpieczenia sobie względnie swej rodzinie jakiegoś wsparcia na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy żywiciela — bo jeśliby nawet zagorzały optymista uwzględnił najdalej idące udogodnienia — nie znajdzie oparcia dla swych przewidywań optymistycznych.

System zaś wprowadzony przez Bank Zaliczkowy i Kredytowy daje możliwość każdemu ubezpieczenia sobie i rodzinie wsparcie na wypadek śmierci, lub kapitału na starość.

Kilkudziesięciogroszową dzienną oszczędnością ubezpiecza sobie każdy w ten sposób jakiś kapitalik. Za grosze nie kupuje się akcyj, grosze nie lokuje się na normalne oprocentowanie — **ale za grosze daje wam Bank Zaliczkowy i Kredytowy kapitał, odsetki i ubezpieczenie życiowe w poważnem towarzystwie ubezpieczeń.**—

Kapitał uzyskany z wkładek obraca Bank na pożyczki dla urzędników państwowych i komunalnych — daje więc w ten sposób oszczędzającym porękę pośrednią państwa, gminy.

W każdym domu winna się znaleźć skarbonka Banku Zaliczkowego i Kredytowego,

Nie nawołujemy, ale radzimy!

Na żądanie: prospekty i informacje.

Nie niszczyć ale uzdrawiać handel.

Kongres gospodarczy we Lwowie zajmował się również nad wyraz ciężką sytuacją naszego handlu. W tym celu utworzono dwie sekcje: wewnętrznej polityki gospodarczej i polityki handlu zagranicznego. Z pośród licznych referatow, które wygłoszono w obu sekcjach na szczególną uwagę zasługuje referat dyr. Stow. Kupców w Warszawie p. Józefa Jakubowskiego na temat: „Stosunek państwa do programu naprawy handlu“. Opinję p. Jakubowskiego wysuwamy na czoło pierwszych zagadnień gospodarczych w Polsce, bo istotnie, sprawa uzdrowienia handlu w Polsce powinna być obecnie w programie rządu i działaczów gospodarczych punktem wyjścia dla naprawy całego naszego aparatu gospodarczego i złagodzenie kryzysu.

Produkcja wymaga zbytu. Bez sprawnej wymiany niema zysku i kapitału obrotowego.

Cechą obecnego kryzysu jest właśnie zastój w zbycie towarów. Nie możemy z zyskiem sprzedać nagromadzonych wartości. To też wszystkie nasze wysiłki muszą iść w tym kierunku aby znaleźć konsumentów na nasze produkty i towary w kraju i zagranicą. Więcej i korzystniej sprzedawać — oto naj-

istotniejsze zadanie naszej polityki gospodarczej. Niestety, aparat handlowy który w tej polityce ma do spełnienia decydującą wprost o naszem istnieniu gospodarczem funkcję, jest zupełnie nieprzygotowany, wyniszczony, zubożały, a to wskutek karygodnego niezrozumienia w dawnej i obecnej Polsce znaczenia handlu, jako jedynego warunku silnej gospodarczo -Polski. Przedewszystkiem czynniki rządowe muszą sobie zdawać sprawę z tego kapitalnego zagadnienia, gdyż obok silnej armji, pełny skarb stanowi najmocniejszą podstawę dla rozwoju państwa. Skarb zaś może posiadać potrzebne środki tylko wtedy, jeżeli wymiana towarów stoi na wysokości zadania i przynosi zyski, a więc jeżeli handel i stan kupiecki działają sprawnie.

Mimo tej przekonywującej wszędzie i dla wszystkich prawdy, za której lekceważenie zapłaciliśmy już utratą niepodległości, dziś znowu handel, zwłaszcza wykonywany przez kupca, traktowany jest w rzeczywistości, jako czynnik podrzędny, którego postulaty naturalnie muszą być uznawane, który naturalnie powinien mieć opiekę i poparcie, ale którego sprawy oczywiście muszą stać w ogonie problemów, wymagających rozwiązania w naszej strukturze gospodarczej. Jest to rezultat zakorzenionej u nas atawistycznej niechęci do „łokcia i funta", a także pod wpływem prądów w polityce ekonomicznej zrodzonych przez radykalizm społeczny — rozpowszechnionego a nieekonomicznego poglądu na czynniki handlowe, jako funkcji gospodarczo pożytecznej, ale właściwie drugorzędnej i ubocznej w stosunku do funkcji produkcji czy przemysłowej, czy rolnej.

Jeżeli taka mentalność w stosunku do handlu i kupca panuje u góry, to nic dziwnego, że dyr. Jakubowski, obok braku kapitałów obrotowych w handlu, uważa brak odpowiednich ludzi w kupiectwie za „bodajże groźniejszą klęskę", niż samo ubóstwo materjalne stanu kupieckiego w Polsce.

„Obserwujemy — stwierdza dyr. Jakubowski — bardzo symptomatyczne zjawisko nietylko stronienia, ale i ucieczki ludzi z szeregów kupieckich". A co najważniejsze, że najbardziej dziś cierpi handel poważny i że najkategoryczniej najgwałtowniej protestują te grupy kupieckie, które stoją, jako całość, stosunkowo najwyżej pod względem wyrobienia zawodowego i społecznego, mianowicie kupiectwo Zachodniej Polski oraz, że te protesty i skargi płyną zarówno ze szeregów drobnego i detalicznego kupiectwa, jak i od kurczącego się stale i coraz silniej wielkiego i hurtownego.

Jakież środki zaradcze podaje dyr. Jakubowski? Oto konieczna jest wielka akcja „mająca na celu podniesienie w społeczeństwie polskiem godności zawodu kupieckiego, jako takiego oraz roli znaczenia handlu w życiu gospodarczem kraju. Do podjęcia tej akcji na miarę, odpowiadającą wadze zagadnienia nikt nie jest bardziej powołany nad izby przemysłowo-handlowe, w oparciu o wolne związki zawodowo-kupieckie. A zatem izby przemysłowo-handlowe muszą wziąć w obecnym momencie największą odpowiedzialność za losy handlu w Polsce i razem ze wszystkiemi powołanemi do tego czynnikami wytworzyć wielki ruch w kierunku „podniesienia i upowszechnienia w kraju fachowej wiedzy kupieckiej i zawodowej umiejętności", a z drugiej strony przedsięwziąć prace w zakresie zmian zewnętrznych warunków działalności handlowej i egzystencji kupieckiej w Polsce".

Kupiectwo samo rozpoczęło już akcję w kierunku metodycznego rozbudowywania organizacji branżowej handlu na początek głównie dla uzdrowienia warunków i stosunków konkurencyjnych (konwencje cen) oraz w kierunku rozwinięcia jaknajszerszego poradnictwa w zakresie organizacji pracy kupca, tudzież upowszechnienia prawidłowej księgowości i kalkulacji handlu. Od siebie dodamy, iż uważamy silne i wydyscyplinowane organizacje branżowo-zawodowe za niezbędny warunek uszlachetnienia stanu kupieckiego i zdobycia tej powagi, jaka mu się słusznie należy. Organizacje branżowe powinny być szkołą solidarności i etyki zawodowej kupiectwa. Z jedności branżowej wytworzy sie solidarność międzybranżowa całego kupiectwa a ta, siłą rzeczy, będzie mogła zmusić opinję publiczną do respektowania godności zawodu kupieckiego.

Handel jednak znajduje się obecnie w takim stanie poniżenia i upadku, że to samoratowanie się kupiectwa nie wystarczy, tembardziej, że konkurencja z zewnątrz stanowi dla zawodu kupieckiego zaporę, często niemożliwa do przełamania. Dziś do handlu włazi każdy niepowołany i nieodpowiedni. Wszyscy chcą sprzedawać: państwo, samorządy, miasta, gminy, sejmiki, kooperatywy, spółdzielnie, przemysł bezpośrednio, masa przelotnych pośredników, ajentów i t. p. Cóż więc w takich warunkach pozostaje do sprzedawania przez kupca we właściwem tego słowa znaczeniu?

Słyszymy o nowoczesnych tendencjach gospodarczych, które jakoby ograniczają istotne funkcje handlu prywatnego na rzecz zbiorowych i publicznych organizacyj. Wszystko to jednak eksperymentuje i po smutnych doświadczeniach ulega modyfikacji, jak ów etatyzm, od którego się obecnie wszyscy tak odżegnują. Kupiec, jak był, tak pozostanie i on jeden jest w stanie utrzymać w ustroju kapitalistycznym całą nadbudowę gospodarczą, bo stwarza demokrację mieszczańską, a ta jest najsilniejszą ostoją obecnego porządku rzeczy. Tylko w społeczeństwie o mentalności rolniczej i biurokratycznej te nowoczesne tendencje etatystyczno-socjalistyczne i handlu zbiorowego mają sprzyjające warunki, w krajach zaś o silnej demokracji mieszczańskiej i nastawieniu handlowem każdy myśli o sobie i polega na własnych siłach, a tem samem stwarza potęgę swego zawodu i całości. **Wejdźmy więc, w oparciu o Państwo i Izby Przemysłowo-Handlowe jaknajprędzej na właściwą drogę uporządkowania naszych stosunków gospodarczych i uzdrówmy handel. Jest to dziś najaktualniejszy obowiązek nietylko samych sfer kupieckich i ich reprezentacyj zawodowych, ale całej naszej zbiorowości państwowej i społecznej.**

KRONIKA.

Spekulacja staremi pożyczkami carskiemi: Wobec mających się rozpocząć sowiecko angielskich rokowań o uregulowaniu długów przedwojennych, rozpoczęła się na rynku światowym spekulacja rosyjskiemi pożyczkami zwłaszcza emitowanemi przed rokiem 1913. Podobno dotychczasowe zakupy obejmują papiery nominalnej wartości kilkudziesięciu miljonów rubli.

Spekulacje te należy przyjąć z należytym pessymizmem — wobec oświadczenia sowietów, że gotowi są zapłacić 13% w złocie ale jedynie tym posiadaczom którzy wykażą, że papiery nabyli przed rokiem 1917.

Projekty ochrony drobnych wierzycieli we Francji: Francuski minister finansów Reynald opracował 3 projekty ustaw dotyczących ochrony drobnych wierzycieli we Francji.

Pierwszy projekt już przedłożony przewiduje powołanie zaprzysiężonych rewizorów księgowości dla spółek, korzystających z publicznego rynku pieniężnego przez wydawanie akcyj lub obligacyj. Spółki podlegają obowiązkowej rewizji przed powiększeniem lub zmniejszeniem kapitału zakładowego, przed emisją obligacyj przed rozdzieleniem, dywidendy, oraz przed dopuszczeniem papierów spółki do obrotu giełdowego.

Drugi projekt dotyczący towarzystw finansow. (Investemeni Trust) ogranicza ich działalność do zarządzania portfelem udziałów, zabraniając czynności finansowych lub przemysłowych. Istnieje dla nich wyraźny zakaz wchodzić w posiadanie większości akcyj jednej spółki lub zastrzegać sobie specjalne warunki, jak np akcje uprzywilejowane, założycielskie i t. p. Maksymalna wielkość udziału w kapitale i prawie głosu ograniczona jest do 5 proc. Przy każdym bilansie należy podawać zestawienia r-ku udziałów. Na dywidendę mogą być przeznaczone tylko czyste zyski od udziałów, nawet wtedy, gdy rezerwy będą się równać kapitałowi zakładowemu. Rekompensatą za te ograniczenia jest zwolnienie towarzystw finansujących od podatku od dywidendy.

Trzeci projekt, dotychczas nieznany, zajmuje się sprawą zapewnienia posiadaczom obligacyj wpływu na gospodarkę spółek emitujących (a więc będących ich dłużnikami) i przewiduje utworzenie organu powołanego dla zastępowania interesów wierzycieli (posiadaczy obligacyj). Projekt ten jest jeszcze w stadjum opracowywania.

Waloryzacja zobowiązań
niemieckich zakładów ubezpieczeń.

Odpis. Państwowy urząd kontroli ubezpieczeń w Warszawie zawiadamia kuratora posiadaczy przedwojennych polis niemieckiego towarzystwa ubezpieczeń „Victorja zu Berlin" o ratyfikacji umowy waloryzacyjnej:

1. Ze układ waloryzacyjny z Niemcami nie został dotąd ratyfikowany,
2. Według wymienionego układu przepisy waloryzacyjne niemieckie w zasadzie mają być stosowane względem obywateli polskich narówni z obywatelami niemieckimi.

Waloryzacja zobowiązań niemieckich zakładów ubezpieczeń opiera się na przepisach zawartych w §§ 59—61 niemieckiej ustawy waloryzacyjnej z 1930 r. oraz art. 95—116 rozporządzenia wykonawczego.

Zgodnie z postanowieniami art. 95 wspomnianego rozporządzenia wykonawczego w Niemczech podlegają waloryzacji roszczenia umów ubezpieczenia na życie dla których przez rok 1924 był odkładany fundusz rezerwowy.

Stosownie do postanowień układu będą roszczenia obywateli polskich podpadające pod postanowienia art. 95 wspomnianego niemieckiego rozporządzenia wykonawczego traktowane narówni z pretensjami obywateli niemieckich. Art. 18 układu przewiduje pozatem dla obywateli polskich prawo żądania wcześniejszej (przed 31 grudnia 1932 r.) wypłaty gotówką kwot, przypadających dla nich według planów waloryzacyjnych z tytułu umów ubezpieczenia na życie, za potrąceniem dyskonta $^1/_2$ % miesięcznie. Dla zgłoszenia żądań wcześniejszej wypłaty, które winny być wnoszone za pośrednictwem Rzadu Polskiego, przewidziany jest 9-cio miesięczny termin od daty wejścia w życie układu, a dla wypłat 3-miesięczny termin od dnia otrzymania żądania wcześniejszej wypłaty będzie uważane za wypowiedzenie umowy.

Uregulowanie roszczeń obywateli polskich z tytułu umów zawartych przez obywateli polskich przed 14/II 1924 r. w markach niemieckich i na mocy art. 95 niemieckiego rozporządzenia wykonawczego do ustawy waloryzacyjnej nie podlegających waloryzacji (np. ubezpieczenia markowe w b. Monarchji Austro-Węgierskiej) oraz umów opiewających na marki polskie, noty Kriesa, ruble i korony austro-węgierskie, przejmuje Rząd Polski. Wzamian za to otrzymuje Rząd Polski od niemieckich zakładów ubezpieczeń ryczałtowe kwoty 900.000 marek niem. i 426.000 zł płatne nie później jak 2/I 1932 r. oraz odpowiedni udział w rezerwach niemieckich zakładów ubezpieczeń zdeponowanych w Austrji.

Jeśli zatem chodzi o roszczenia z tytułu umów ubezpieczenia podlegających waloryzacji w myśl przepisów niemieckich, to ich likwidacja odbywać się będzie narówni z roszczeniami obywateli niemiekich w sposób określony w planach waloryzacyjnych niemieckich zakładów ubezpieczeń, zatwierdzonych przez niemiecką władzę nadzorczą nad zakładami ubezpieczeń z tem, że obywatelom polskim przysługiwać będzie prawo żądania wcześniejszej wypłaty pretensji i tem samem wypowiedzenia ubezpieczenia, nawet wówczas, gdyby plan waloryzacyjny tego nie przewidywał.

Sposób likwidacji roszczeń obywateli polskich do niemieckich zakładów ubezpieczeń z tytułu umów ubezpiecznnia nie podlegających w myśl przepisów niemieckich waloryzacji ustalą odpowiednie normy prawne, które zostaną wydane po ratyfikacji układu.

Naczelnik Wydziału:
Szymański

140 miljonów złotych
na akcje budowlane w 1930 r.

Bank Gospodarstwa Krajowego ustalił plan akcji kredytowej na rok bieżący. Obejmuje on 138.780 tys. złotych na budowle mieszkaniowe. W funduszu tym przeznaczonym na kredyty budowlane mieszczą się już sumy, pochodzące z pierwszej transzy 3% premjowej pożyczki budowlanej.

Wykonanie planu przedstawia się następująco: Na dokończenie budowli rozpoczętych i poprzednio już przez Bank Gosp. finansowanych przewidziano sumę 28.780 tysięcy zł. Z sumy tej rozdzieli się na przyznane już pożyczki kwotę 24 mil. reszta dojdzie do rozdziału w najbliższych tygodniach.

Na nowe budowle przyznano 60 miljonów złotych z czego już do rozdziału uchwalono 41 miljonów, reszta zostanie rozdzielona w ciągu najbliższych tygodni.

Pozatem dysponuje Bank Gospodarstwa Krajowego kwotami uzyskanemi ze sprzedaży papierów wartościowych zakładów ubezpieczeń społecznych.

Szczęśliwe miniatury.

Miss Felicja Harborough rozparła się w przedziale trzeciej klasy. Uśmiechała się wesoło na myśl o wspaniałym kawale, który tak znakomicie zapowiadał się.

Pannica przed godziną ukończyła pensję. Miała lat szesnaście i rada familijna uchwaliła, że teraz będzie uzupełniać swą edukację już w domu. Felicja gorąco poparła ten projekt, zastrzegając sobie w duchu swoiste ustosunkowanie się do zbożnych studjów domowych.

Powrót ze szkół odbywał się solennie. Przełożona miss Minter wysyłała Felicję pod tkliwą opieką woźnej i zawiadamiała listownie ciocię Marcelę o dniu i godzinie przyjazdu, a ciocia Marcala wychodziła na dworzec... Ale tym razem Felicja napisała do ciotki, że już jest dorosła i wróci sama; ciotka odpisała, że jest niemile zdziwiona tym wybrykiem; powtóre, że nikt jeszcze nigdy nie widział, aby któraś z jej siostrzenic rozbijała się sama pociągami.

Wobec takiej zapowiedzi, miss Felicja wyruszyła w drogę do Londynu wcześniejszym pociągiem, dając rozkaz tragarzowi, by doręczył jej bagaż czarnoodzianej i gniewnej pani, która będzie tu o nią pytała za kilka godzin. Sama zaś acz należycie zaopatrzona przez miss Minter w bilet pierwszej klasy — wsiadła do trzectej... boć to o tyle zabawniej!

I oto siedzi sobie na twardej ławie i wyobraża rozmowę cioci Marceli z tragażem.

Czemże jest wobec jej gniewu cały gniew i wściekłość Nabuchonodzora... — myśli miss Felicja z zadowoleniem.

— A gwiżdżę sobie! — wyrwało się jej z głębi duszy.

— Słucham? zapytał jedyny jej towarzysz podróży.

Drgnęła. Zatopiona w marzeniach, nie zauważyła go dotąd. Był nim jakiś młody człowiek, ani elegancki, ani przystojny, lecz po którym znać odrazu dobre wychowanie. Podobał się jej jego sympatyczny rodzaj brzydoty.

— Co pan mówi? — spytała.

— Zdawało mi się, że to pani zwróciła się do mnie — rzekł młody człowiek.

— Nie powiedziałam to tylko do siebie. Myślałam o cioci Marceli.

— Ach, tak...

— Widzi pan — zwierzyła się Felicja, zachęcona jego życzliwym uśmiechem wstępuję w nowy okres życia. Zdjęłam szaty dziecięctwa, jak mówi Szekspir.

— Nie Szekspir ale św. Paweł— sprostował.

— Niech będzie Paweł. Wiedziałam, że ktoś na S.

— A kto pani mówił, że Paweł nie zaczyna się na S?

— Ale „święty" zaczyna się na S! Nie o to zresztą idzie. Dość żem ubrała ciotunię nie do twarzy i że rozpoczynam nowy rozdział żywota.

— Dziwnie się to zbiegło — rzekł w zamyśleniu.

— Bo i ja zaczynam dziś nową kartę.

— Chyba nie skończył pan dziś szkoły? Za stary pan na to.

— Zapewne. Ale znalazłem pracę.

— Pierwszą w życiu?

Co znowu! Moją pierwszą posądą była wojna; mam na pamiątkę po niej kontnzjowaną nogę. Miałem wstąpić na uniwersytet, ale... Poco jednak panią nudzę?

— Przeciwnie, przeciwnie, strasznie lubię słuchać. Więc?

— Więc... ojca zabito mi na wojnie, a matka zachorowała. Szukałem posady sekretarza, lecz dziś jest na to tylu amatorów i to ze zdrowemi nogami. Zaczęła się codzienna pogoń za pracą. Nie ma pani pojęcia, com przeżywał; wiedząc, że matce potrzeba winogron, pomarańcz i t. d., a nie mając grosza przy duszy...

— Bogu dzięki, że wreszcie zdobył pan posadę sekretarza — szczerze odezwała się Felicja.

Zlekka poczerwieniał.

— Hm wprawdzie niezupełnie... To jest... Słowem, krótko mówiąc dostałem miejsce — lokaja...

Obejrzała go powtórnie od stóp do głowy.

— Szkoda pana na to — zauważyła.

— Dzięki za dobre słowo! — rzekł. — Bądź co bądź jest to praca... i płaca. Nie uwierzy pani, jaki jestem uszczęśliwiony. Teraz będę mógł dostarczyć matce wszystkiego. A trzeba pani wiedzieć, że matka moja jest aniołem. Jak zresztą każda matka nieprawdaż?

— Nie wiem — rzekła z nutą smutku w głosie.—

Ja matki nie mam.

Pociąg zwalniał biegu. Rozmówca miss Felicji począł zbierać swe rzeczy.

— Tu wysiadam — oświadczył.

— Ja również — rzekła.

— Tu jest moja posada. Jestem nowomianowanym lokajem Sir Digby Harborougha.

— Jak się pan nazywa?

— Franklin do usług.

— Sir Digby Harborough — to mój ojciec, panie Franklin — zawołała. — Spodziewam się, że będziemy dobrymi przyjaciółmi.

— Skądże znowu, miss Harborough! Toby zgoła nie uchodziło.

Pomógł jej wysiąść z wagonu i chciał się oddalić. Zatrzymała go.

— Choćmy razem — rzekła. — Zwiodłam ciocię Marcelę, tak, że nikt nie wyjdzie po mnie.

— Pójdziemy miss Harborough, ale nie razem. Nie chcę być nieuprzejmym, jak i również nie chcę stracić posady.

— Ma pan iść ze mną i basta przerwała mu stanowczo.

— Ha, trudno... Pan każe, sługa musi! Lecz okiem duszy już się widzę przeglądającego znowu ogłoszenia gazet, w poszukiwaniu pracy.

Wyszli z dworca i zdążali wąską uliczką.

— Jestem socjalistką — oświadczyła nagle.

— Odkądże?

— Odkąd poznałam pana.

— Ale bez mojej zasługi, bo sam nie jestem socjalistą; tem nie mniej...

— O Boże zawołała Felicja — oto Rózia!

Dwoje jeźdźców na przepysznych rasowych wierzchowcach zbliżało się ku nim. Amazonka o niezwykłej, dumnej urodzie skłoniła się Felicji.— Siostrzyczko... — zaczęła lecz w tej chwili wzrok jej padł na Franklina. Obrzuciła go zimnem wyniosłem spojrzeniem i odjechała bez słowa. Młody człowiek patrzał za nią dłuższą chwilę.

— Nie zakochaj się pan w Róży — rzekła Felicja. — Toby było takie nieorginalne! — Wszyscy się w niej kochają.

— Nie zakocham się — odparł, a w uśmiechu jego poraz pierwszy dostrzegła pewną gorycz. Choćmy.

— Chwileczkę! — zawołała, zatrzymując się w środku uliczki.

— Mam myśl. Panby napewno wolał posadę sekretarza niż lokaja?

— Niewątpliwie.

— Hm, dlaczegóżby papa nie miał mieć sekretarza? Doradzę mu to. Stanęli przed pięknym pałacykiem i panna Fela oznajmiła towarzyszowi, że są u kresu podróży.

— Gdzie są drzwi kuchenne?— zagadnął Franklin.

— Dajże pan pokój — oburzyła się. — Jazda.

(Ciąg dalszy nastąpi)

1-go listopada odbędzie się

PIERWSZE

CIĄGNIENIE 3% Prem. CIĄGNIENIE

Pożyczki Budowlanej

Główna wygrana **250.000** złotych w złocie

Lekkomyślny jest ten kto nie znajdzie się w tym dniu w posiadaniu nowej Premjowej Pożyczki Budowlanej!

ZA 5 zł MIESIĘCZNIE

uzyskać możesz prawo gry już do ciągnienia listopadowego!

Jeślisz jeszcze nie kupił pożyczki budowlanej — zamów natychmiast w Banku Zaliczkowym i Kredytowym — w ratach miesięcznych po 5 zł.

W tem miejscu należy odciąć i nam przesłać.

Do Banku Zaliczkowego i Kredytowego, Sp. z o. o.

w Krakowie

ul. Gołębia 2.

Jako klijent P. T. posiadającej obligację na raty zakupione u P. T. zamawiam za dopłatą po zł 5 od sztuki

.... sztuk 3% Premjowej Pożyczki Budowlanej

i przekazuję równocześnie zł. 5.— (z możnością uiszczenia resztę ceny kupna w ratach miesięcznych) czekiem P. K. O. 408.590 (przekazem pocztowym) na adres Banku Zaliczkowego i Kredytowego w Krakowie.

Podpis ....

Imię i nazwisko ....

Dokładny adres ....

Wydaje: Bank Zaliczkowy i Kredytowy, Spółdz. z o. o. w Krakowie, ul. Gołębia 2. Redaktor odp.: Dr. Jan Berman.

Drukarnia „SECESJA“ w Bochni, ul. 3-go Maja. Telefon Nr. 38